

Sygn. akt VIII GC 80/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Woźniak

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) spółce jawnej w (...)

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz pozwanego (...) spółki jawnej w (...) kwotę 3617 zł (trzech tysięcy sześciuset siedemnastu złotych) tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt VIII GC 80/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 listopada 2012 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki jawnej z siedzibą w (...) kwoty 139.988,17 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 2 lutego 2011 roku do dnia ich zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym wynagrodzenia radcy prawnego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana złożyła zamówienie na oferowane przez powódkę towary. W odpowiedzi pozwana wysłała powódce potwierdzenie przyjęcia zamówienia wraz z ogólnymi warunkami sprzedaży, a po zaakceptowaniu tych warunków niezwłocznie przystąpiła do wykonania zamówienia. Pierwsza partia towaru została doręczona pozwanej 13 grudnia 2010 roku, natomiast co do drugiej partii towaru, która dotarła do pozwanej w dniu 20 stycznia 2011 roku – pozwana odmówiła odbioru, wskazując na rzekome przekroczenie przez powódkę terminu dostawy.

Powódka wskazała, że stanowisko pozwanej jest błędne, gdyż ustalony w umowie termin dostawy miał charakter niewiązący i nie stanowił przedmiotu łączącej strony umowy. Powódka wskazała, że przy produkcji towarów korzysta z wielu komponentów zamawianych u różnych dostawców, a wytwarzane przez nią towary mają indywidualny charakter. Powódka nie może więc brać całkowitej odpowiedzialności za terminowość dostaw komponentów, stąd też zawierane przez nią umowy sprzedaży czy dostawy takich urządzeń zawierają zastrzeżenie, że termin dostawy nie jest bezwzględnie wiążący i to odbiorca ponosi ryzyko zaistnienia niezależnych od powódki okoliczności uniemożliwiających wykonanie umowy. Powódka mając na uwadze brak uiszczenia przez pozwanego ceny z tytułu dostarczonych towarów oraz odmowę odebrania kolejnych towarów, wstrzymała się z dalszym ich wysyłaniem. Cena przedmiotu umowy ustalona była na kwotę 114.744,40 zł netto, a odsetki za każdy dzień zwłoki w wysokości 0,14%.

Pismem z dnia 5 lipca 2011 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 139.988,17 zł, jednak wezwanie to pozostało bezskuteczne.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 21 grudnia 2012 roku, sygn. akt VIII GNc 497/12, Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazał pozwanej aby zapłaciła powódce kwotę 139.988,17 zł z odsetkami umownymi liczonymi w stosunku rocznym w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 2 lutego 2011 roku oraz kwotę 5367 zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 7217 zł plus zwrot wydatków za stawiennictwo w sądzie według spisu kosztów.

Pozwana zakwestionowała w całości zasadność roszczenia powódki. Zaprzeczyła min., aby akceptowała Ogólne Warunki Sprzedaży jak również, że powódki nie wiązał żaden termin, że wykonywała ona umowę prawidłowo i że w ogóle strony zawarły umowę o treści wskazanej w pozwie. Wskazała, że jej pracownik P. D. został przez pozwaną upoważniony do zawarcia umowy sprzedaży z powódką. Umocowanie obejmowało jednak tylko uprawnienie do zawarcia umowy, ale już nie – do wyrażenia zgody na związanie pozwanej treścią Ogólnych Warunków Sprzedaży.

Podniosła, że podczas negocjacji pozwana ustaliła z powódką termin dostarczenia przez powódkę pierwszej partii towaru na 15 dni liczone od dnia zawarcia umowy, tj. od dnia 25 listopada 2010 roku. Z uwagi na niewykonywanie umowy w terminie pozwana monitowała powódkę kierując zapytania o termin spełnienia świadczenia, jednak pozwana nie reagowała. Pierwsza partia towaru dostarczonego przez powódkę była niezgodna z umową, więc pozwana zażądała odebrania towaru przez powódkę i prawidłowego wykonania umowy. kolejna partia towarów również nie była zgodna z treścią umowy. Z uwagi na niewykonanie umowy przez powódkę pozwana wyznaczyła jej 30 dniowy termin na wykonanie, który upłynął bezskutecznie, co spowodowało odstąpienie od umowy przez powódkę.

Pozwana zaznaczyła, że nie wyrażała zgody na związanie się OWS oraz uwagami do (...), a ponadto nawet przy przyjęciu, że były one elementem umowy, to treść obu tych formularzy jest sprzeczna z ustawą oraz dobrymi obyczajami kupieckimi. Pozwana zauważyła, że gdyby przyjąć stanowisko powódki, a mianowicie, że nie była związana jakimkolwiek terminem to skorzystanie z prawa do wyznaczenia dodatkowego terminu, po upływie którego dopuszczalne będzie odstąpienie od umowy nie byłoby w ogóle możliwe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) spółka jawna z siedzibą w (...) prowadzi działalność polegającą na wykonywaniu robót ogólnobudowlanych związanych ze wznoszeniem budynków, konstrukcji i pokryć dachowych itp.

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. prowadzi działalność gospodarczą z zakresu produkcji miedzi, produkcji metalowych elementów stolarki budowlanej, obróbki metali i nakładania powłok na metale itd. Zajmuje się także produkcją szerokiego asortymentu klap przeciwpożarowych i klap wentylacji pożarowej oraz elementów dodatkowych do tego rodzaju klap.

Proces produkcji klap jest złożony i uruchamiany wyłącznie na indywidualne zamówienie klienta. Produkcja składa się z wielu etapów, a same kłapy wykonywane są z komponentów pochodzących od różnych producentów, przy czym komponenty do klap w 80% wykonywane są na indywidualne zamówienie, a jedynie 20% komponentów ma charakter stały i może być produkowana „na magazyn”.

Powódka zamawia komponenty do klap dopiero po złożeniu u niej zamówienia przez klienta, gdyż produkowane przez nią wyroby mają ściśle indywidualny, niepowtarzalny charakter.

Niesporne, a nadto dowód odpis z KRS – k. 4-5, k. 42-44, zeznania świadka R. G. – przesłuchanie w toku rozprawy z dnia 10.06.2013 roku - od 00.04.16, przesłuchanie R. J. (1) w toku rozprawy z dnia 30 września 2013 roku – od 00.08.45

Strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych i kilkakrotnie zawierały umowy na wykonanie przez powódkę rzeczy zamawianych przez pozwaną.

W listopadzie 2010 roku na polecenie R. N. pracownik pozwanej spółki P. D. zamówił u powódki kilkadziesiąt rodzajów klap przeciwpożarowych oraz klap wentylacji pożarowej wraz z innymi niezbędnymi elementami, które miały być wykorzystane przy budowie Centrum Handlowo-Uslugowego Galeria (...) w L.. W wiadomości mailowej z dnia 25 listopada 2010 roku zaznaczył, że realizacja zamówienia ma następować według kolejności podanej przez pozwaną i ma najpierw dotyczyć „poziomu o”. Klapy zamówione przez powódkę miały nietypowe wymiary, bardzo specyficzne i praktycznie nie powtarzające się w żadnym innym kontrakcie realizowanym wcześniej przez pozwaną.

Z ramienia powódki negocjacje przy zawarciu umowy prowadził R. G., pełniący wówczas funkcję dyrektora ds. handlowych. Został on poinformowany przez R. N., że osobą upoważnioną do zawarcia umowy i podejmowania wszelkich decyzji dotyczących przedmiotowego kontraktu jest P. D.. Powódka wiedziała, że zamówione klapy mają zostać wykorzystane przy budowie Centrum Handlowo-Uslugowego Galeria (...) w L.. Jednym z powodów, dla których pozwana zdecydowała się na zamówienie klap u powódki było zapewnienie ze strony J. W., że zamówienie zostanie zrealizowane w ciągu 15 dni roboczych.

W toku negocjacji ustalono, że zamówione klapy przeciwpożarowe zostaną wykonane w ciągu 15 dni roboczych. Pozwanej zależało na dochowaniu tego terminu, gdyż klapy potrzebne były dla zakończenia etapu prac przy budowie centrum handlowego w L..

W dniu 25 listopada 2011 roku pracownik spółki (...) sp. z o.o. S. J. wysłał do P. D. dwa potwierdzenia przyjęcia zamówienia, w których szczegółowo opisano parametry techniczne klap zamówionych przez pozwaną. W rubryce „warunki dostawy” wpisano, że termin dostawy wynosi 15 dni roboczych. W uwagach zaznaczono, że termin nie stanowi przedmiotu dostawy, a pozostałe warunki pozostają zgodne z OWS (...) sp. z o.o.

Dowód: potwierdzenie przyjęcia zamówienia – k. 8-9, k. 11-12, zeznania świadka R. G. – przesłuchanie w toku rozprawy z dnia 10.06.2013 roku - od 00.04.16, zeznania świadka P. D. - przesłuchanie w toku rozprawy z dnia 10.06.2013 roku- od 00.44.43, przesłuchanie R. J. (1) w toku rozprawy z dnia 30 września 2013 roku – od 00.08.45, przesłuchanie M. S. w toku rozprawy z dnia 30 września 2013 roku – od 00.22.07, przesłuchanie R. N. w toku rozprawy z dnia 30 września 2013 roku – od 00.29.01

W dniu 16 listopada 2010 roku P. D. podpisał Ogólne Warunki Sprzedaży (...) sp. z o.o.

Ogólne Warunki Sprzedaży przewidywały, że termin wykonania umowy sprzedaży przez sprzedającego (termin dostawy, termin wydania towaru) jest bezwzględnie wiążący, jeżeli zawarta umowa nie zawiera zastrzeżeń w tym przedmiocie (pkt 2.09). W razie niewykonania umowy przez sprzedającego w terminie zastrzeżonym jako bezwzględnie wiążący, kupujący może odstąpić od umowy wyłącznie po wyznaczeniu pisemnie dodatkowego terminu do wykopania umowy – nie krótszego niż 30 dni od dnia doręczenia wezwania zawierającego zastrzeżenie, że po bezskutecznym upływie dodatkowego terminu kupujący odstąpi od umowy, jak też po bezskutecznym upływie tego terminu. Za bezskuteczny upływ dodatkowo wyznaczonego terminu uważana będzie wyłącznie sytuacja, gdy w dodatkowym terminie sprzedający nie wykona umowy w jakiegokolwiek części; w razie częściowego wykonania umowy w dodatkowym terminie wyznaczonym przez kupującego, dodatkowy termin do wykonania pozostałej części umowy biegnie na nowo od dnia częściowego jej wykonania. (pkt 2.10). Ponadto Ogólne Warunki Sprzedaży zawierały postanowienie, że w razie zastrzeżenia w umowie, że termin jej wykonania przez sprzedającego jest orientacyjny, bądź że nie stanowi przedmiotu dostawy, termin ten nie jest bezwzględnie wiążący. W razie niemożności dotrzymania

przez sprzedającego terminu określonego w umowie jako orientacyjny, sprzedający może oznaczyć wiążący termin wykonania umowy w drodze jednostronnego oświadczenia woli (pkt 2.11).

Dowód: Ogólne Warunki Sprzedaży – k. 10

Po przyjęciu zamówienia powódka przystąpiła do wykonywania zamówionych przez pozwaną klap.

Po upływie 15 dni roboczych od dnia potwierdzenia przyjęcia zamówienia powódka nie dostarczyła pozwanej zamówionych klap. W związku z powyższym P. D. skontaktował się z J. W. w celu ustalenia kiedy zamówione klap zostaną dostarczone i uzyskał zapewnienie, że nastąpi to wkrótce.

W dniu 6 grudnia 2010 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 139.988,17 zł. Faktura ta obejmowała należność za wszystkie zamówione przez pozwaną klap.

W dniu 8 grudnia 2010 roku P. D. wysłał do S. J. wiadomość mailową z zapytaniem o termin dostawy klap, które miały być wykonane już tydzień wcześniej. W wiadomości znajdowała się także uwaga, że S. J. nie odbiera telefonów.

W wiadomości z dnia 13 grudnia 2010 roku P. D. poinformował S. J., że pozwana w dalszym ciągu nie otrzymała klap na budowę, co oznacza istotne przekroczenie terminu. Wskazał, że z powodu opóźnienia i braku informacji pozwana nie jest w stanie prowadzić prac na budowie.

Ostatecznie w dniu 13 grudnia 2010 roku miała miejsce pierwsza dostawa klap. Odbiór towaru został pokwitowany przez P. B.. Następnego dnia P. D. przekazał powódce uwagi na temat dostarczonego towaru. Zwrócił min. uwagę na to, że przesłano kapy, które nie były potrzebne jako pierwsze, a wśród nich znajdowała się jedna klapa innych wymiarów niż zamówione, a nadto pochodząca z demontażu. W odpowiedzi na powyższe pracownica powódki K. S. poinformowała P. D., że WZ dostawy z dnia 10.12.2010 roku została błędnie wystawiona, ale zamówienie jest prawidłowe, a o terminie dostawy pozostałych klap pozwana zostanie poinformowana osobnym e-mailem.

W dniu 14 grudnia 2010 roku P. D. zwrócił się do K. S. o przesłanie w tym dniu informacji na temat losów złożonego zamówienia. W odpowiedzi wskazała, że nie udało jej się w dniu dzisiejszym potwierdzić terminu dostawy pozostałych klap na poziom 0, oraz wskazała, że dział produkcji obiecał potwierdzenie terminu w dniu jutrzejszym.

Dowód: dokumenty „przychód wewnętrzny” – k. 13-15, k.18, dokument „wydanie z magazynu” – k. 16, dokument „przesunięcie magazynowe produkcyjne” – k. 17, list przewozowy nr (...) – k. 21, wiadomość mailowa z dnia 8.12.2010 – k. 48, wiadomość z dnia 13.12.2010 roku – k. 50, wiadomość z dnia 14.12.2010 roku – k. 51, k. 54, k. 55, wiadomości z dnia 15.12 i 23.12.2010 – k. 72, zeznania świadka P. D. - przesłuchanie w toku rozprawy z dnia 10.06.2013 roku- od 00.44.43

W wiadomości z dnia 15 grudnia 2010 roku P. D. poinformował K. S., że do dnia dzisiejszego nic nie wie na temat zamówienia. Wskazał, że podczas negocjacji umówiono termin dostawy na 2 tygodnie. Minęły już 3 tygodnie a pozwana nadal nie miała informacji na tamte tego, czy klap chociaż są produkowane. Ponadto wskazał, że jeśli do dziś nie dostanie informacji o losach zamówienia, a dnia następnego nie wyjdą klap na poziom 0, to pozwana zrezygnuje ostatecznie z zamówienia.

Tego samego dnia pozwana przesłała do powódki wiadomość zawierającą w załączniku oświadczenie, że z uwagi na zwłokę w dostawie zamówionych urządzeń, pozwana zapowiada, iż obciąży powódkę poniesioną szkodą, w szczególności kosztami przestoju pracowników oraz ewentualnymi karami umownymi za niewykonanie robót.

Dowód: wiadomość z dnia 15.12.2010 roku – k. 56, k. 68-69

W wiadomości z dnia 16 grudnia 2010 roku P. D. oświadczył, że minął już oficjalny termin dostawy, wobec czego zgodnie z OWS wyznacza dodatkowy 30 dniowy termin na ostateczną dostawę wszystkich klap na budowę. Zaznaczył,

że do chwili obecnej nikt nie skontaktował się z pozwaną w celu udzielenia informacji czy kłapy w ogóle są produkowane.

W dniu 23 grudnia 2010 roku O. V. zwróciła się do pozwanej o zestawienie z potwierdzenia przyjęcia zamówienia towarów, które są pozwanej w pierwszej kolejności potrzebne.

W dniu 3 stycznia 2011 roku P. D. wysłał do powódki zapytanie czy kłapy na budowę w L. zostały wysłane. Kolejne takie pytanie wysłał dnia następnego. Pozwana nie udzieliła odpowiedzi na maile.

Dowód: wiadomość z dnia 16.12.2010 – k. 70, wiadomości z dnia 23.12.2010 - k. 72, wiadomość z dnia 3.01.2011 – k. 74, wiadomość z dnia 4.01.2011 – k. 75

W dniu 5 stycznia 2011 roku pozwana wysłała powódce „rezygnację z zamówienia na Galerię (...)”. W piśmie stanowiącym załącznik do wiadomości wskazano, że umówione terminy dostawy poszczególnych towarów nie zostały dotrzymane i że powódka nie wykonała umowy w terminie. Pozwana wskazała, że zaawansowanie prac na placu budowy jest tak dalekie, iż przyszłe dostarczenie urządzeń nie będzie miało dla niej znaczenia, gdyż zostanie usunięta z budowy. Wskazała, że odstępuje od umowy łączącej ją z powódką w zakresie dotychczas niedostarczonych urządzeń.

Dowód: wiadomość z dnia 5.01.2011 roku wraz z załącznikiem – k. 76, 77

W odpowiedzi na powyższe J. W. przesłał do pozwanej pismo z dnia 7 stycznia 2011 roku, w którym wskazał, że zamówienie zostanie zrealizowane do dnia 16 stycznia 2011 roku. W tabeli umieszczono przewidywane terminy dostaw rozbite na trzy dni – do dnia 11 stycznia 2011 roku – minimum 30 sztuk kłap VX-4, do dnia 12 stycznia 2011 roku – pozostałe kłapy VX-4 oraz do dnia 14 stycznia 2011 roku – pozostałe kłapy LX-5G i CX-5. Jednocześnie wskazał, że pozwana nie ma możliwości odstąpienia od umowy bez poniesienia kosztów w wysokości 100% ceny zamówionych urządzeń.

Do dnia 16 stycznia 2011 roku całość asortymentu zamówionego przez pozwaną nie została wysłana przez powódkę.

Dowód: pismo z dnia 7 stycznia 2011 roku – k. 121, zeznania świadka R. G. – przesłuchanie w toku rozprawy z dnia 10.06.2013 roku - od 00.04.16,

W dniu 11 stycznia 2011 roku P. D. zwrócił się do powódki o podanie numeru listu przewozowego na kłapy, które zgodnie z harmonogramem miały dotrzeć w dniu 11 stycznia. Następnego dnia P. D. zwrócił się do powódki o podanie numeru listu przewozowego na kłapy, które zgodnie z harmonogramem miały dotrzeć w dniu 12 stycznia. Wskazał, że kłapy, które miały zostać dostarczone do dnia 11 stycznia 2011 roku nie zostały dostarczone.

Dowód: wiadomość z dnia 11.01.2011 roku – k. 78, wiadomość z dnia 12.01.2011 roku – k. 79

Kolejna partia zamówionych kłap dotarła do pozwanej w dniu 20 stycznia 2011 roku. Pracownicy pozwanej odmówili odbioru towaru, a na liście przewozowym wpisano, że odmowa przyjęcia towaru nastąpiła z powodu toczącego się konfliktu odbiorcy z nadawcą.

W piśmie z dnia 20 stycznia 2011 roku pozwana poinformowała powódkę, że rezygnuje z dostawy kłap na obiekt Galerii w L. jak również wskazała, że postępowanie powódki spowodowało obciążenie pozwanej karami umownymi za niedotrzymanie harmonogramu prac.

Dowód: list przewozu nr (...) – k. 22, pismo z dnia 20.01.2011 roku – k. 81, k.83, mail z dnia 20.01.2011 roku – k. 82

Pismem z dnia 4 lutego 2011 roku powódka poinformowała pozwaną, że nie przysługuje jej skuteczne uprawnienie do odstąpienia od umowy ani rezygnacji w jakiegokolwiek części ze złożonego zamówienia. Wskazała, że ustalony termin wykonania kłap nie był terminem bezwzględnie wiążącym, a jego ewentualne przekroczenie nie stanowiło uchybienia ze strony powódki. Zaznaczyła, że skoro termin ten nie był terminem bezwzględnie wiążącym, to po jego

przekroczeniu pozwana nie miała możliwości wyznaczenia terminu dodatkowego, które niezależnie od powyższego – powinno nastąpić na piśmie.

W odpowiedzi na powyższe pozwana wskazała, że stanowisko powódki jest błędne, gdyż nie wykonała ona umowy zawartej z (...) N. S. sp. j., tj. nie dostarczyła klap w umówionym terminie ani w wyznaczonym terminie dodatkowym.

Dowód: pismo z dnia 4.02.2011 roku – k. 88, pismo z dnia 14.02.2011 roku – k. 85

Pismem z dnia 5 lipca 2011 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 139.988,17 zł wraz z odsetkami od dnia 6 grudnia 2010 roku – w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania.

Dowód: wezwanie do zapłaty – k. 24

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka domagała się zapłaty przez pozwaną całości ceny z tytułu zamówionych klap przeciwpożarowych, wynikającej z faktury VAT z dnia 6 grudnia 2010 roku na łączną kwotę 139.988,17 zł. Wskazywała, że część klap została pozwanej dostarczona, zaś z dostarczeniem pozostałej części powódka wstrzymała się, gdyż pozwana nie odebrała drugiej partii zamówienia.

Pozwana broniła się twierdzeniem, że powódka nie wykonała umowy w terminie, co skutkowało złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy i tym samym zniweczyło obowiązek zapłaty wynagrodzenia. Pozwana podnosiła, że wykonanie zobowiązania po terminie nie miało już dla niej znaczenia z uwagi na przeznaczenie zamawianych klap na budowę i wiążące ją terminy harmonogramu prac na budowie. Nadto wywodziła, że jej pracownik P. D. nie był umocowany do wyrażenia zgody na związane pozwanej treścią OWS oraz treścią uwag do potwierdzenia przyjęcia zamówienia.

Sporna między stronami pozostawała kwestia dopuszczalności przedmiotowego wypowiedzenia umowy, ściśle powiązana z zagadnieniem zastrzeżonego w umowie terminu jej wykonania. Powódka stała na stanowisku, że ujęty w potwierdzeniu przyjęcia zamówienia, termin jego wykonania wynoszący 15 dni roboczych nie był dla niej bezwzględnie wiążący, a więc z jego przekroczeniem (niespornym w realiach sprawy) nie wiązały się dla niej żadne skutki. W szczególności zaś przekroczenie tego terminu nie uprawniało pozwanej do odstąpienia od umowy, które to uprawnienie było przewidziane jedynie w sytuacji przekroczenia terminu zastrzeżonego jako bezwzględnie wiążący.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe stanowiska stron, rozstrzygnięcia wymagała w pierwszej kolejności kwestia związania pozwanej OWS podpisanymi przez jej pracownika, a więc de facto kwestia uprawnienia tego pracownika do zawarcia umowy, natomiast w zakresie rozstrzygnięcia sprawy co do istoty wymagało przede wszystkim przeanalizowania czy pozwana miała prawo do odstąpienia od umowy co do zasady i czy skutecznie je zrealizowała (z uwzględnieniem wystąpienia przesłanek do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy).

W tym miejscu należy zasygnalizować, że łącząca strony umowa była umową mieszaną, nienazwaną, jednak z przeważającymi elementami umowy o dzieło. Zatem to w przepisach Kodeksu cywilnego regulujących ten typ umowy należało poszukiwać podstawy prawnej orzeczenia. Przed przystąpieniem do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, w tym przede wszystkim w zakresie kwalifikacji prawnej łącznej strony umowy, konieczne jest wyjaśnienie kwestii zakresu związania stron umową, co wynika z zarzutu pozwanej o braku umocowania P. D. do podpisania Ogólnych Warunków Sprzedaży oraz potwierdzenia przyjęcia zamówienia.

W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, uznać należało, że P. D. był umocowany do zawarcia umowy w imieniu pozwanej, w tym również do podpisania Ogólnych Warunków Sprzedaży oraz potwierdzenia przyjęcia zamówienia.

Analizując powyższą kwestię należy zauważyć, że umowa między stronami została zawarta w trybie ofertowym (art. 66 k.c.), przy czym z ofertą zawarcia umowy wystąpiła pozwana, składając u powódki zamówienie na określone produkty. Powódka potwierdziła przyjęcie oferty, przesyłając pozwanej potwierdzenie przyjęcia zamówienia (art. 70 § 1 k.c.). Najpóźniej w tym momencie doszło do zawarcia umowy, gdyż jak stanowi art. 70 § 1 k.c. – w razie wątpliwości umowę poczytuje się za zawartą w chwili otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu.

Ma to o tyle istotne znaczenie, że jak wynika z zeznań reprezentanta pozwanej R. N. upoważnił on P. D. do złożenia zamówienia, a więc de facto do złożenia oferty. Z kolei R. G. zeznał, że R. N. sam wskazał mu P. D., jako osobę odpowiedzialną za cały kontrakt.

Od chwili złożenia oferty, dojście do skutku umowy było uzależnione już tylko od czynności powódki (przyjęcie oferty), których ta dopełniła. Nie można przy tym uznać, jak chce pozwana, że P. D. był upoważniony do złożenia zamówienia, ale już nie był upoważniony do podpisania OWS czy potwierdzenia przyjęcia zamówienia. Czynności te były ze sobą ściśle związane i w całości składały się dopiero na efekt w postaci dojścia umowy do skutku.

Niezależnie od tego zauważyć należy, że dla związania pozwanej OWS nie było potrzebne ich podpisanie. Art. 384 § 1 k.c. przyznaje ogólnym warunkom umowy moc wiążącą w sytuacji, gdy przed zawarciem umowy zostały doręczone drugiej stronie, a tak niewątpliwie stało się w niniejszej sprawie (P. D. podpisał OWS w dniu 16.11.2010 roku – co świadczy o doręczeniu ich pozwanej w tym dniu, a potwierdzenie przyjęcia oferty nastąpiło 25.11.2010 roku). Pozwana otrzymała ogólne warunki sprzedaży i do chwili powstania między stronami sporu, związanego z nieterminowym realizowaniem zamówienia, nie kwestionowała ich treści, w szczególności zaś nie kwestionowała uprawnień P. D. do jej reprezentowania i podpisywania w jej imieniu wyżej wymienionych dokumentów.

Ponadto trzeba jeszcze podkreślić, że P. D. był w okresie zawarcia spornej umowy pracownikiem pozwanej na stanowisku pracownika biurowego, informatyka. Jak wynika z całokształtu materiału dowodowego, tj. zeznań samego P. D., a także R. N., a wreszcie z wiadomości mailowych znajdujących się w aktach sprawy – osoba ta zwyczajowo zajmowała się składaniem zamówień i sprawowaniem pieczy nad ich realizacją. W powyższym zakresie zatem P. D. był niewątpliwie osobą czynną w lokalu przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 97 k.c., a więc z mocy prawa był umocowany do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Co prawda umowa nie została zawarta w siedzibie przedsiębiorstwa, lecz drogą elektroniczną, jednak w dobie powszechnej cyfryzacji usług, przepis powyższy należy interpretować z uwzględnieniem specyfiki składania zamówień i powszechnego dostępu do usług świadczonych drogą elektroniczną.

W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli zakład pracy powierza swojemu pracownikowi stanowisko, z którym wiąże się prowadzenie rokowań i składanie ofert, których wymiana może doprowadzić do zawarcia umowy, to należy uznać, że jest on upoważniony do składania oświadczeń woli w imieniu tego zakładu, w sprawach objętych jego zakresem czynności. Przepis art. 97 k.c. odnosi się do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i ma zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny swoich klientów o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2003 roku, IV CK 286/02, Lex nr 164015).

W konkluzji należało stwierdzić, że P. D. był upoważniony do zawarcia umowy łączącej strony w imieniu pozwanej, w tym do podpisania OWS i potwierdzenia przyjęcia zamówienia. Zatem postanowienia tych dokumentów stanowiły normalną treść umowy. Powyższe jednak nie oznacza oczywiście, że obowiązywały one strony w takim brzmieniu jakie przyjęła powódka na potrzeby niniejszego procesu.

Ustosunkowanie się do meritum sprawy wymaga uprzedniego rozważenia kwestii kwalifikacji prawnej umowy łączącej strony, która winna być ustalona z uwzględnieniem ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli ujętych w art. 65 § 1 k.c.. Sąd zatem skupił się przede wszystkim na zbadaniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy.

Na tej podstawie, w oparciu o zebrany w aktach sprawy materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że strony łączyła umowa mieszana, zawierająca elementy umowy o dzieło i umowy dostawy, choć z przeważającymi elementami umowy o dzieło.

Treścią umowy stron było zobowiązanie się powódki do wykonania ściśle zindywidualizowanych rzeczy ruchomych (klap przeciwpożarowych), na specyficzne, niepowtarzalne zamówienie powódki, oraz ich dostarczenie w ustalonym terminie do miejsca przeznaczenia (na teren budowy Centrum Handlowego w L.). Pozwana była natomiast zobowiązana do zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Sąd doszedł do wniosku, że łącząca strony umowa nie była typową umową dostawy, gdyż powódka ewidentnie zobowiązała się do wytworzenia rzeczy oznaczonych co do tożsamości, na co zwracali uwagę wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie i strony podkreślając ich indywidualny i specyficzny charakter. Tymczasem dla zakwalifikowania umowy jako umowy dostawy konieczne byłoby zobowiązanie się powódki do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku (art. 605 k.c.).

Z okoliczności sprawy wynika, że powódka zobowiązała się do wykonania ściśle oznaczonego dzieła. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest bowiem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. W orzecznictwie spójnie przyjmuje się, że najistotniejszym elementem umowy o dzieło jest jej rezultat. Mające powstać dzieło nie może być oznaczone w sposób zbyt ogólny; rezultat winien być określony z góry, dokładnie i według obiektywnie sprawdzalnych cech. Skoro zatem powódka zobowiązała się do wykonania klap przeciwpożarowych według ścisłych wytycznych pozwanej i w określonych przez nią wymiarach, a rezultat jej prac miał na tyle indywidualny charakter, że zbycie wykonanych klap innemu podmiotowi niż pozwana należało uznać, że powódka wykonywała oznaczone, skonkretyzowane dzieło. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że zobowiązanie obejmowało dostarczenie wyrobów na teren budowy. Dostawa przedmiotowych klap stanowiła element uboczny umowy, jej postanowienie dodatkowe. Powyższe zdaniem Sądu dawało asumpt do poszukiwania podstawy prawnej orzeczenia w przepisach Kodeksu cywilnego dotyczący umowy o dzieło, tj. art. 627 k.c. i przede wszystkim art. 635 k.c..

Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. E. negotii umowy o dzieło stanowią: określenie przedmiotu umowy, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 w zw. z art. 627 k.c., wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Nie stanowi natomiast elementu przedmiotowo istotnego, lecz co najwyżej dodatkowe postanowienie umowne (*accidentalia negotii*), zastrzeżenie w umowie terminu wykonania dzieła.

W niniejszej sprawie kwestia ta ma istotne znaczenie, gdyż od ustalenia czy wskazany w przyjęciu zamówienia termin wykonania dzieła, wynoszący 15 dni roboczych, był terminem wiążącym powódkę, zależy ocena prawidłowości postąpienia pozwanej, która odstąpiła od umowy z powodu niedochowania powyższego terminu przez powódkę.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko powódki, która z treści OWS interpretowanych w powiązaniu z zapisami na (...) wywodziła, iż termin wskazany w tym dokumencie nie był dla niej wiążący nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wyżej wspomniano, termin wykonania dzieła, jako element nie stanowiący *essentialia negotii*, mógł być w umowie stron zastrzeżony dowolnie, jednak w granicach zakreślonych swobodą umów, o której mowa w art. 353¹ k.c. Przepis ten stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W doktrynie przyjmuje się, że ograniczenie wynikające z natury, właściwości stosunku prawnego to pozostawianie postanowień umownych w sprzeczności z jakąkolwiek rozsądną interpretacją stosunku prawnego dającego się zmieścić w sferze dostępnych instytucji, prowadzące do podważenia sensu nawiązywanej więzi obligacyjnej.

W niniejszej sprawie pozwana zawarła z powódką umowę na dostarczenie klap przeciwpożarowych w związku z pracami budowlanymi, jakie wykonywała przy budowie Centrum Handlowego w L.. Z tytułu wykonywania tych prac pozwana związana była określonymi terminami i harmonogramem, zaś ich niedochowanie groziło jej naliczeniem kar umownych przez inwestora. Z zeznań jej przedstawicieli wynika, że przyczyną dla której pozwana w ogóle zdecydowała się na zamówienie asortymentu na budowę u powódki było zapewnienie z jej strony, że jest w stanie wykonać kłapy w terminie 15 dni roboczych.

Jakkolwiek R. J. (2), J. W. oraz R. G. zaprzeczali uzgodnieniu terminu wykonania umowy i podnosili, że termin ten miał charakter jedynie orientacyjny, to jednak biorąc pod uwagę cel zawarcia umowy, jaki przyświecał pozwanej i okoliczności jej zawarcia, zeznania ww. osób nie mogą być uznane w tej części za wiarygodne.

Trzeba bowiem wskazać, że skoro pozwana była związana określonymi terminami wykonania prac na budowie, wynikającymi z przyjętego harmonogramu, a niedotrzymanie tych terminów groziło jej naliczeniem wysokich kar umownych, to nie jest prawdopodobne by zgodziła się na zawarcie umowy, której celem było pozyskanie komponentów dla dokończenia budowy – bez określenia terminu wykonania tejże umowy (a taką interpretację zdaje się prezentować powódka, skoro wywodzi, że zastrzeżony termin nie był dla niej wiążący).

Oceniając tę kwestię (a tym samym zeznania świadków R. G. i J. W. oraz zeznania R. J. (1)), przez pryzmat logiki i zasad doświadczenia życiowego wskazać trzeba, że żaden racjonalnie prowadzący działalność gospodarczą przedsiębiorca, legitymujący się długoletnim doświadczeniem w wykonywaniu robót budowlanych, nie zgodziłby się na zawarcie umowy, której termin wykonania byłby jedynie orientacyjny, skoro od jego dochowania zależało, czy on sam dochowa innych terminów, wynikających z umów, w których jest on podmiotem zobowiązany do wykonania określonych prac.

Powódka wywodziła, że nie jest związana terminem wykonania umowy wskazanym w potwierdzeniu przyjęcia zamówienia, ze względu na zapis OWS, zgodnie z którym w razie zastrzeżenia w umowie, że termin jej wykonania przez sprzedającego jest orientacyjny lub nie stanowi przedmiotu dostawy, termin ten nie jest bezwzględnie wiążący.

W potwierdzeniach przyjęcia zamówienia wskazano, że termin wynosi 15 dni roboczych, zaś w uwagach zawarto zastrzeżenie, że termin nie stanowi przedmiotu dostawy. Zestawienie powyższych zapisów doprowadziło powódkę do przedstawienia stanowiska, że skoro termin „nie stanowił przedmiotu dostawy”, to nie był wiążący i de facto nie mogła ona go przekroczyć.

Jednak zastrzeżenie terminu wykonania umowy w taki sposób byłoby sprzeczne z właściwością zobowiązania, jakie w realiach niniejszej sprawy łączyło strony.

Trzeba zaznaczyć, że zastrzeżenie terminu wykonania umowy, wprowadzone do niej jako dodatkowe postanowienie umowne, miało ściśle określony cel, a dla pozwanej miało bardzo istotne znaczenie. Zastrzeżenie terminu wykonania umowy, który mimo iż został określony w dniach, nie mógłby zostać nigdy przekroczony, przeczyłoby idei określenia terminu wykonania zobowiązania i powodowałoby, że bez względu na okoliczności, powódka nie tylko nigdy nie byłaby w zwłoce czy opóźnieniu, ale termin do wykonania umowy miałaby cały czas otwarty charakter, bez względu nawet na to, że wykonanie przez powódkę zobowiązania straciłoby już znaczenie dla drugiej strony. Taka konstrukcja umowy, oparta zresztą na skrajnie niejasnym sformułowaniu, iż „termin nie stanowi przedmiotu dostawy” jest niemożliwa do zaakceptowania. W sensie językowym wskazane sformułowanie jest całkowicie niezrozumiałe i nielogiczne, zaś powiązanie go z treścią OWS nasuwa przypuszczenie, że zapis taki jest wprowadzony do potwierdzenia przyjęcia zamówienia jedynie po to, by zapewnić powódce ochronę przed skutkami przekroczenia terminu wykonania przedmiotu umowy.

Należy także zwrócić uwagę, że kodeks cywilny nie zna pojęcia terminu względnie i bezwzględnie wiążącego dla wykonania umowy. Jeżeli termin został wyznaczony to w świetle kodeksu cywilnego będzie on bezwzględnie wiążący, w tym sensie, że będzie on stanowił termin wykonania umowy, a jego przekroczenie wywołała określone skutki prawne.

Zastrzeżenie dla wykonania umowy terminu, który nie ma znaczenia wiążącego, tj. nie rodzi de facto po stronie zobowiązanej obowiązku jego dotrzymania, jest sprzeczne w dobrymi obyczajami.

Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia treść art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z przepisu tego wynika zatem jasno, że jeżeli termin spełnienia świadczenia jest oznaczony w umowie, to świadczenie ma być spełnione w tym właśnie terminie.

Niezależnie od tego trzeba także zauważyć, że gdyby przyjąć stanowisko powódki, iż termin wskazany w potwierdzeniu przyjęcia zamówienia, nie był wiążący z uwagi na treść OWS, to przyjąć należałoby, że w łączącej strony umowie w ogóle nie zastrzeżono terminu wykonania dzieła. To zaś prowadziłoby w sposób oczywisty do przyjęcia, że zobowiązanie powódki powinno być, zgodnie z art. 455 k.c. wykonanie niezwłocznie po jej wezwaniu przez pozwaną do wykonania dzieła. Za wezwanie do wykonania dzieła musiałby zaś zostać uznana wiadomość mailowa z dnia 25 listopada 2010 roku wysłana przez P. D. do powódki już po potwierdzeniu złożenia zamówienia o określonej treści, w której to wiadomości P. D. wskazał, że prosi, aby zrealizować zamówienie według oznaczonej kolejności. A już z całą pewnością za wezwanie takie musiałaby zostać uznana kolejna wiadomość z dnia 8 grudnia 2010 roku (k.48).

Zatem nawet przy przyjęciu koncepcji prezentowanej przez powódkę nie sposób byłoby się z nią zgodzić, że nie była związana terminem wykonania umowy.

W konkluzji należało przyjąć, że wskazany w potwierdzeniu przyjęcia zamówienia termin wykonania umowy wynoszący 15 dni roboczych był dla powódki wiążący, to jest miała ona obowiązek wykonania zobowiązania w tym terminie.

Biorąc pod uwagę, że bieg terminu rozpoczął się od dnia 26 listopada 2010 roku, to termin na wykonanie umowy upłynął w dniu 15 grudnia 2010 roku (po 15 dniach roboczych, a więc z wyłączeniem sobót i niedziel). Należy uwzględnić, że od 8 grudnia 2010 roku pozwana upominała powódkę, że nie odbiera telefonów i nie realizuje zamówienia. W wiadomości z dnia 16 grudnia 2010 roku wyznaczyła powódce dodatkowy 30 dniowy termin na wykonanie z zastrzeżeniem, że po jego bezskutecznym upływie odstąpi od umowy. Jeszcze w dniu 4 stycznia 2011 roku pozwana dopominała się o podanie informacji kiedy kłapy zostaną dostarczone na budowę i wskazywała na przestój w pracach z uwagi na niedostarczenie kłap. Wreszcie w dniu 5 stycznia 2011 roku złożyła ona oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Dwa dni później otrzymała od powódki harmonogram realizacji dostawy, z którego wynikało zapewnienie powódki, iż zamówienie zostanie zrealizowane do dnia 16 stycznia 2011 roku, przy czym do tego dnia miała nastąpić realizacja całości umowy w trzech etapach – do dnia 11 stycznia, 12 stycznia i 14 stycznia 2011 roku. Niesporne jest jednak, że w tych dniach dostawa nie nastąpiła. Ostatecznie sam J. W. wskazał w swoich zeznaniach, że do dnia 16 stycznia 2011 roku na pewno cały zamówiony asortyment nie został wysłany do pozwanej.

Zestawienie powyższych dat ma o tyle istotne znaczenie, że pozwala ocenić prawidłowość postępowania pozwanej, która w dniu 5 stycznia 2010 roku złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy łączącej strony.

Zgodnie z art. 635 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczania terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przez upływem terminu do wykonania dzieła.

W doktrynie przyjmuje się, że terminy rozpoczęcia i wykonania (wykończenia) dzieła mogą być określone w treści umowy o dzieło lub wynikać z właściwości dzieła. W wypadku kiedy wskazane terminy nie wynikają ani z umowy o dzieło, ani z właściwości dzieła, zastosowanie w tym zakresie mają zasady ogólne dotyczące wykonania zobowiązania (w tym w szczególności art. 455 k.c. Przyjmujący zamówienie ma obowiązek rozpocząć wykonywanie dzieła w stosownym (odpowiednim) czasie, a następnie wykonać dzieło w ustalonym na jeden z powyższych sposobów terminie. W wypadku gdy opóźnienie przyjmującego zamówienie w rozpoczęciu lub wykończeniu dzieła (zawinione lub niezawinione) przybiera rozmiar kwalifikowany, tj. jest na tyle istotne, że wyklucza prawdopodobieństwo ukończenia dzieła w terminie wynikającym z umowy (albo art. 455 k.c.), zamawiający może doprowadzić do

wygaśnięcia umowy o dzieło ex tunc przez złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy na warunkach określonych w art. 635 k.c. Odstąpienie od umowy na podstawie tego przepisu, inaczej niż odstąpienie na podstawie art. 491 § 1 k.c. nie wymaga traktowania zaniechania wykonania w ustalonym terminie czynności przyjmującego zamówienie jako zwłoki. Zamawiający może odstąpić od umowy o dzieło nawet w wypadku, gdy przyjmującemu zamówienie nie można postawić zarzutu naruszenia należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Ponadto zamawiający nie musi wyznaczać drugiej stronie odpowiedniego terminu do wykonania koniecznych czynności, z zastrzeżeniem, że po jego bezskutecznym upływie będzie mógł od umowy odstąpić (por. G. Koziół w A. Kidyba (red.) i inni „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna”, opubl. Lex 2010, komentarz do art. 635 k.c.).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że powódka opóźniła się z wykonaniem dzieła w sposób kwalifikowany. Z perspektywy czasu trzeba podkreślić, że niewątpliwie nie zdołałaby ukończyć dzieła w terminie umówionym (do dnia 15 grudnia 2010 roku), ani nawet w dodatkowo wyznaczonym jej terminie czy też terminie, do dochowania którego zobowiązała się sama powódka (do 16 stycznia 2011 roku). Dodatkowo wyznaczony przez pozwaną termin wynosił 30 dni (kalendarzowych, gdyż nie zostało zastrzeżone, że mają to być dni robocze, również OWS nie przewidywały, że termin ten ma wynosić 30 dni roboczych), i upłynął w dniu 17 stycznia 2010 roku. Również i do tego dnia powódka nie wykonała umowy, zatem z całą pewnością można stwierdzić, że składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy przed upływem terminu do wykonania dzieła, pozwana miała wszelkie (uzasadnione) podstawy by sądzić, że powódka nie wykona dzieła w żadnym z umówionych terminów.

W tym miejscu trzeba też wskazać, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje okoliczność, że pozwana wyznaczyła powódce dodatkowy termin do wykonania umowy – nie na piśmie, jak tego wymagają OWS, lecz w formie elektronicznej w drodze wiadomości mailowej. Jak wcześniej wskazano, pozwana w ogóle nie miała obowiązku wyznaczania powódce dodatkowego terminu na wykonanie umowy, a zatem wyznaczenie go w formie elektronicznej, nie może być poczytywane na jej niekorzyść.

W konkluzji Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że złożone przez pozwaną w dniu 5 stycznia 2011 roku oświadczenie o odstąpieniu od umowy było skuteczne. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy wywołuje skutek ex tunc, co oznacza, że umowa uważana jest za niezawartą. W tej sytuacji powództwo wywodzone z jej postanowień podlegało oddaleniu.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony i wiadomościach mailowych. Co prawda powódka zakwestionowała otrzymanie wiadomości, jakie pozwana dołączyła do sprzeciwu, jednak w ocenie Sądu niewątpliwie te wiadomości otrzymała. Z ich treści wynika, że były wysłane do pracowników i przedstawicieli powódki, a ich kopie przesłano pełnomocnikowi pozwanej dopiero w związku z wszczęciem niniejszego procesu. Nic również nie wskazuje na to, by wiadomości te zostały wygenerowane dopiero na potrzeby niniejszej sprawy.

W przeważającej większości wiarygodne były zeznania przesłuchanych w sprawie osób. Sprzeczności w zeznaniach dotyczyły właściwie jedynie kwestii charakteru zastrzeżonego terminu wykonania umowy.

W tej kwestii Sąd dał wiarę P. D., M. S. i R. N. w zakresie, w jakim wskazywali, że istotny był dla pozwanej określony termin wykonania zamówienia oraz cel, dla którego taki termin w ogóle był zastrzegany. Zeznania ww. osób są bowiem w tym zakresie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Notabene również J. W. wskazał w swoich zeznaniach, że z dokumentów wynikało, iż klient (pозwana) oczekiwała realizacji umowy w terminie 15 dni. W związku z powyższym nie przypisano waloru wiarygodności zeznaniom R. G. i R. J. (1) w tej części, w której zeznawali o orientacyjnym charakterze zastrzeżonego w (...) terminu.

W zakresie uprawnienia P. D. do reprezentacji pozwanej należało przyjąć, że był uprawniony do zawarcia umowy i zaakceptowania OWS i (...), gdyż umocowanie to wynikało z jego roli i funkcji w pozwanej firmie, a nadto z treści upoważnienia udzielonego przez R. N.. Co do ograniczenia tego upoważnienia, Sąd nie zaakceptował twierdzeń pozwanej, gdyż de facto nawet z zeznań jej przedstawicieli nie wynikało, by P. D. obowiązywały jakiegokolwiek ograniczenia w tym zakresie.

Powódka przegrała sprawę w całości, jest zatem zobowiązana zwrócić pozwanej koszty, które poniosła ona w celu obrony swoich praw. Na koszty te składa się wynagrodzenie reprezentującego pozwaną pełnomocnika procesowego w kwocie 3600 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.